

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 29. PAZDZIERNIKA ROKU 1799. we WTOREK.

z Wiednia dnia 19. Października.

Gazeta Dworska donosi co następuje. Według raportu Arcy-Xiążęcia Karola pod dniem 8. z *Donaueschingen*, nieprzyjacieli na dniu 4. w kilku miejscach *Ren* przeszedł, i uderzył na pikietę ułanów z forpoczty Xiążęcia *Schwarzenberg* pod *Sandhoffen*, z obu stron po kilku jeńców zachwycono. Nieprzyjacieli jednak wkrótce się nazad cofnął. Pod *Selz* nieprzyjacielowi przeyscie przez *Ren* nie udało się.— W tymże samym czasie od strony *Kehl* Generał *Meerfeld* z znaczną siłą był atakowany, lecz odparł nieprzyjaciela aż pod szaniec *Kehl*. Na dniu 6. nieprzyjacieli czynił rozpoznawanie szaniec mostowego pod *Biffingen* i pozycyi Generała *Korjakow*. Na dniu 7. Generał ten, uderzył sam na nieprzyjaciela, i z wielką stratą odparł go aż do wzgórków *Trullikon*, gdy jednak potem nieprzyjacieli były swoje ze wszystkich stron ściągali, przeto Generał *Korsakow* musiał znowu wrócić do dawnej swojej pozycyi. Nieprzyjacieli uderzył potem z największą natarczywością po dwarazy na szaniec mostowy, lecz atak jego za każdym razem był odparty, a nieprzyjacieli został zapędzony aż do *Trullikon* z stratą 1500. ludzi, wielu niewolników i 1. aubicy.

Generał *Melas* donosi, iż nieprzyjacieli na dniu 9. z rana w okolicy *Coni* atakował naje forpoczty w rozmaitych punktach, i oba stanowiska *Margarita* i *Busca* opanował. Gdy jednak potem 5 batalionów grenadierów wraz z regimentem dragonii *Lobkowitza* przyszedł na pomoc Generałowi *Gettersheim*, nieprzyjacieli został wszędzie odparty, a wojska odzyskawszy stanowiska swoje, postawiły się w takiej pozycyi, iż nieprzyjacielowi gdyby chciał jeszcze atakować, wszędzie odpor silny dany być może. Tym czasem nieprzyjacieli opuścił stanowisko *Col de la Rousse*, które przez wojska nasze zajęte zostało, a patrole nasze zachodzą aż na górę, dla rozpoznawania poruszeń nieprzyjaciela.

(O korpucie F. M. *Suwarow*, gazeta dzisiejsza Dworska nie donosi.)

z Hagi dnia 15. Października.

Ostatni raport urzędowy Generała *Brune* pod dniem 11 tu ogłoszony jest w treści następującej. „W głównej kwatery w *Alkmar* dnia 11 Października. Nieprzyjacieli coraz bardziej a bardziej jest ściśniętym. Wypędzonym on został z wsiów *Haaren*, *Carjel*, *Dirkshorn* i *Winkel* teraz przez wojska nasze zajętych, tak dalece, iż wszystkie korpusy nieprzyjacielskie od strony *Medemblik* stojące, byłyby odciętemi, gdyby im jeszcze retyrada przez *Sudersée* nie pozostała. Przybył już nawet raport do głównej kwatery, o opuszczeniu przez nieprzyjaciela miasta *Medemblik*, który przed odejściem ztamtąd wszystkie magazyny nasze zniszczył. Uważamy także, iż znaki do buntów pobudzające już zupełnie zniknęły, gdyż wszędzie pozbierano chorągwie *Oranij*, w tych nawet wsiach, które za liniami wojsk *Francuzkich* i *Batawskich* leżą. Liczba nieprzyjacieli w dwóch ostatnich dniach w niewolę zajętych jest znaczna, gdyż przyprowadzają codziennie jeszcze rozmaitych żołnierzy, którzy się w lasach poukrywali. Liczba niewolników od ostatniej retyrady nieprzyjaciela, tudzież zostawionych na placu bitwy rannych wynosi przeszło 1400. ludzi.

Wiadomości, które odbieramy od armij, powracają nam radość i nadzieje. Lubo raport urzędowy Generała *Brune* dnia onegdajszego przyślany tylko do dnia 10. dochodzi, i szczegółnie o zaczętem cofaniu się armii *Angielsko-Rosyjskiej* donosi, pozniwsze atoli listy dosyć są autentyczne dla zupełnego tey retyrady potwierdzenia, i zapewnienia już o niektórych oney wypadkach: W czasie gdy prawe skrzydło armij nieprzyjacielskiej opuszczało stronę morza od pułnocy wraz z dystryktem *Alkmaar*, frzodek i lewe skrzydło także się oddalało. Prawe skrzydło cofnęło się w dobrym porządku do *Krabendam* i *Schagen*, dla wkroczenia do *Zyp*, a frzodek i lewe skrzydło w tymże czasie ustąpiły z miast *Hoorn*, *Enkhuisen*, i *Medemblick*, dla cofania się wzdłuż brzegów pułnocnych odnogi *Zuidersée*, i dostania się razem do dystryktu *Zyp* najbliższego portów *Helders* i *Texel*, a stanowisko tey armij jest w tym momencie prawie toż samo, jakie było aż do bitwy pod *Bergen* dnia 17. Września.

Z naszej strony armia *Francuzko-Batawska* niezostawała bezczynną, i harcowała nieustannie nieprzyjacieli dla zajęcia również swoich dawnych stanowisk i zabierania dosyć znaczney liczby jeńców. Według raportu Generała *Brune*, liczba ich od dnia 8. do 10. wynosi 1400. ludzi. *Anglicy* i *Moskale* w swoim cofaniu zapalili kilka wsiów między *Alkmar* i *Zyp*; lecz znaczniejsza szkoda, która po prawey stronie sprawili jest ta, iż spalili niezmiernie i kosztowne magazyny kompanii *Indyjskiej* i admiralicy w *Horn*, *Enkhuisen*, i *Medemblick*, a niszcząc ogniem to czego zabrac nie mogli, jako to warsztatów i okrętów kompanii, oszczędzali przynajmniej własności prywatnych. Wszystkie doniesienia zgadzają się w tym, iż od soboty czynione są przygotowania do wejscia na okręty, i że od tego dnia Xiążęta *York* i *Oranij* już się na nich znajdują.

Obywatel *Desforgues* i *Miot*, których mniemano być przeznaczonemi na zastąpienie tu ministra *Francuzkiego* Obywatela *Morant* *Guyot*, przybyli do armij w pułnocney *Hollandyi*, gdzie iak mówią, mają sprawować urzędy kommissarzów Dyrektoryatu przy Generałe *Brune*.

Czego nieprzyjacieli z wielkich naszych magazynów w *Hoorn*, *Medemblik* &c. uprowadzić z sobą niemogli, to spalili.— Dwa bataliony *Francuzkie* z pod *Manheimu* przybyły do armij Generała *Brune* pomaszeraowały.— Generał *Daendels* stanął pod *Winkel*, nasze lewe skrzydło jest pod *Petten*, frzodek przed *Schagen*, a prawe skrzydło przed *Kolhorn*. Nieprzyjacieli zaczął zalewać wodą *Schagerward*, lecz także zniszczony został. W *Gröningen* i *Fryzlandyi* wszystko jest w spokojności. Do *Roterdamu* przybyło 1880. świeżego wojska *Francuzkiego*, z którego 900. w mieście pozostało, reszta odeydzie do armij naszej, która codziennie nowemi posiłkami *Francuzkimi* jest wzmocnioną.— Nasi zbrojni obywatele opanowali nazad *Lemmer*.

z *Amsterdamu* d. 12. Października.

Na dniu 10 armia nasza obiera wszystkie dawne swoje pozycye procz prawego skrzydła które się aż do *Winkel* rozciągnęło. *G. Daendels* zajął wczoraj wieś, w ktorej jedno korpus nieprzyjacielskie znajdowało się, przeznaczone do zaflaniania retyrady. Przy tey oka-

zy zajął 600 niewolnika.— *G. Don* przybył do kwatery *G. Daendels* w momencie kiedy atak na dniu 6 rozpoczął się. Xiąże *York* rozumiał, iż w dniu tym pobije lewe skrzydło *Francuzow*, i że przez to droga negocyacyow z *Hollandrami* otworzoną zostanie. *G. Brune* kazał zatrzymać *G. Don* iako jeńca wojennego, gdyż pomiędzy papierami jego znaleziona była Proklamacya do rządu *Batawskiego* z podpisem samego Xiążęcia *York*, wzywająca do negocyowania z samą *Anglią*.— *Admirał Duncan* przez dwa zbrojne statki wezwał flotyllę *Batawską* z *Surinam* do brzegów *Norwegij* przybyła, aby się poddała Xiążęciu *Oranij*, lecz odebrał przeciwną odpowiedź od Kapitana *Lombard* flotyllą tą komenderującego.

Od granic *Hollenderskich* d. 15. Paździer:

Jak od strony pułnocney *Hollandyi* boiażń nasza przez cofanie się nagie nieprzyjacieli zupełnie już ustaje, tak równie boiażń niebezpieczeństwa ktorem nas w pułnocnoy *Hollandyi* flotta *Angielska* zagroziła, całkowicie teraz zniknęła. Rozumiano z początku, iż *Anglicy* dla tego tylko z pułnocney *Hollandyi* cofają się, aby teatr wojny przenieśli do pułnocnoy *Hollandyi*, lecz wiemy teraz, iż flotta *Angielska* od 60 żaglow, która była pod *Gorée* pokazała się, już ztamtąd odpłynęła, a officer z trębaczem wysłany, nie wzywał *Gorée* do poddania się, lecz przybył dla zabrania ztamtąd *Anglikow*, którzy rozbili z okrętem, tam się ratowali.— Prywatne wiadomości donoszą jeszcze, iż retyrada nieprzyjacieli nie w najlepszym odbyła się porządku, gdyż zostawili znaczną liczbę jeńców, która po raporcie *G. Brune* dochodzi już do 2 tysięcy ludzi, znaleziono także na drodze wielką liczbę bagażów i żywności. Listy także z głównej kwatery zapewniają, iż nieprzyjacieli zatrudnia się szybko wsadzeniem wojska na okręty, i że mamy nadzieję przypuszczeniu ataku do *Anglikow* w *Zyp* się znajdujących, zająć w niewolę całą strażnicę tylną, zastaniającą retyradę.— Ludzkosć rozszerza teraz panowanie swoje we wszystkich świata częściach. Minister *Hiszpański* *Urquijo* zawarł traktat z Cesarzem *Marokańskim*, w którym osobliwsze artykuły są zamknięte. Cesarz *Marokański* życzy sobie w nich, aby odtąd o niewolnikach nie było mowy. Niewolnicy chrześciance ktorzy do *Hiszpanij* uciekają, nie będą nazad wydawani. W przypadku wojny nastąpi zamiana jeńców.

Z *Jfscel* d. 11. Października

(Przez nadzwyczajną okazyę.)

Na dniu 12 w wieczor *Anglicy* z *Lemmer* już się na okręty wybrali.— W pułnocney także *Hollandyi* pod *Petten* wsiadają na okręty.

z *Paryża* dnia 10. Października.

Dyrektoryat Wykonawczy przyślął Ciału Prawodawczemu następujące Poselstwo: Obywatele Reprezentanci. Ze wszystkich stron zwycięstwo powraca nazad pod chorągwie Rzpltey *Francuzkiej*.

W Egipcie *Buonaparte* zniszczył armię *Turecką*. Republikanie cudow męstwa dokazywali. Ośmnaście tysięcy *Turkow* ktorzy formowali armię nieprzyjacielską, wszyscy zabici lub do niewoli wzięci zostali.

W *Batawij* *Brune* pobit *Anglikow* i *Moskale*. Armia *Francuzka* okazała największe męstwo przeciwko nierownie ogromniejszemu

liczbą nieprzyjacielowi. Mnóstwo Anglików i Moskali pobito, 1500. w niewolę zaięto, i 11. armat zabrano.

W Helweyji Republikanie także nową okryli się chwałą. Depesza telegraficzna od Generała Mafseny pod datą wczorayszą wyraża: *Pobitem całkowicie Suwarowa, armia jego jest w zupełney rozsypce.* — Inna depesza telegraficzna odebrana tego poranku zawiera w sobie: *Armia Rosyjska utraciła 6. tysięcy ludzi, dwóch Generałów, i wielką liczbę sztandarów i armat. Suwarow schronił się do kraju Gryzonow, i uchyka w góry.*

Straty Rzpltey w tych rozmaitych bitwach nie są znaczne przez liczbę, lecz przez załuge i męstwo ktore zaszczyca wszystkich Republikanów składających armie Francuzkie.

(Podpisano) GOHIER Prezydent.
LAGARDE Sekretarz.

Zamek w Abukir został także wzięty przez Generała Buonaparte. Oto jest rapport w tey mierze od tegoż wodza przyślany.

W główney kwaterze w Alexandryi dnia 17 Termidora (4. Sierpnia.) — Buonaparte członek Instytutu Narodowego i Generał en chef do Dyrektoryatu.

„Obywatele Dyktorowie. Na dniu 26 Lipca wezwałem zamek Akukir do poddania się. Syn Baszy, iego *Kiaha*, i wszyscy officerowie chcieli kapitulować, lecz nie byli od żołnierzy słuchani. Na dniu 27 Lipca szturm dalej posunięty został. Na dniu 28 wyśpaliśmy rozmaite baterye od prawey i lewey strony ciałniny. Rozmaite szalupy kanonierskie nieprzyjacielskie potopione zostały, a jedna fregata z masztow ogołocona. Na dniu 29 nieprzyjaciel cierpiąc niedostatek żywności, wysunął się do wsi blizko zamku przypierającej. G. Lannes pospieszył tam zaraz, lecz w noce rannym został. Na miejsce iego G. Menou objął komendę nad szturmem. Na dniu 30 G. Davoust opanował wszystkie we wsi domy, w których się nieprzyjaciel znajdował, i z znaczną stratą wpędził go ztamtąd nazad do zamku. Aż do dnia 2 Sierpnia, mörderze nasze sypały rżęsiły ogień, ktory zamek w kupę popiołów zamienił. Nieprzyjaciel nie miał żadney z elkadą komunikacji, ginął z samego prawie głodu i pragnienia, nie wchodził jednak w kapitulacyą, (nie znają bowiem ludzie ci umow tego rodzaju) lecz rzuciwszy o ziemię broń, przyszedł w kupach i rzucił się do nog zwycięzcom. Syn Baszy, iego *Kiaha* i 2. tyfście ludzi dostało nam się w niewole. W zamku znaleziono 300 rannych i 1800 trupa. Kule nasze pojedynczo po 6 ludzi zabiły. W pierwszych 24 godzinach, po wyjściu z zamku garnizonu Tureckiego przeszło 400 niewolników umarło, gdyż po głodzie dorawszy się zgnęła pokarmu i napoju, zanadto sobie w nich pozwolili. Ta przeto wyprawa kosztuje Portę 18 tyfście ludzi, i wielką liczbę armat. W przeciągu dni 14 przez ktore wyprawa ta trwała, byłem bardzo kontent z ikfionności umyślów mieszkańcow Egiptu. Zadnego nie było człowieka ktoryby okazał iaką niespokojność, i zwyczajny tor życia nie był w niczym naruszony. Pozdrowienie i uszanowanie.
(Podpisano) Buonaparte.

Do Marsyliji miały przybyć na statku awizowym nowe z Egiptu depesze. — Wyszedł już teraz na widok publiczny rapport o wyprawie do Syrii przez Generała Berthier ułożony. Buonaparte na tę wyprawę wiał tylko w sobę 12,945. ludzi, pomiędzy ktoremi 800. kawaleryi i 1385. artyllerzystow znajdowało się, tudzież 88. wielbłądow. Zamiarem jego było ukarać Baszę Akry, ktory przyjął do siebie z Egiptu Ibrahima Beja, a razem zniszczyć w Syrii wyprawę przeciw Egiptowi poslaną. Berthier pisze ieszcze: „Waleczność i stałość naszych męжных woioownikow zwiększając armią naszą. Spodziewamy się, iż Rząd armij tey z okawszego nie spuści.“ Buonaparte donosi, iż w Akrze zaraza morowa panowała. Pisał także list do Merlina sądząc go ieszcze być w Dy-

ktoracie, z zapewnieniem, iż mu przyśfawi iazad syna iego w zupełnym zdrowiu.

Oprocz listu Generała Buonaparte pod d. 17. Maja, Rząd ogłosił następujące depesze tego wodza, zawierające w sobie szczeguly obrotow woioennych w Syrii.

Armia Wschodu. — W obozie przed Akra d. 21. Floreal (10. Maja). — Buonaparte Generał kommandujący do Dyrektoryatu Wykonawczego.

„Obywatele Dyktorowie. Doniosłem wam, iż Achmet Dżezar Basza Akry, Trypolis i Damaszku, mianowany został Baszą Egiptu, i zgromadził korpus armij dosyć liczny, i wyśłał swoią przednią sraž do Elarych zagrażając rzęście Egiptu bliżkim wtargnięciem; iż statki przewowe Tureckie zbierały się w porcie Macri gotując się na wiosnę przybyć do Alexandryi; iż po poruszeniach trwających w Arabij, należało się spodziewać iż liczba mieszkańcow Yambo, ktora przeszła przez morze czerwone, ieszcze powiększoną zostanie. Widzieliscie w ofstanie moiey depeszy z iaką byftrością armia przeszła stępy, zaięła Elarych, Gazę, Jaffę, rozpedziła armią nieprzyjacielską, zdobyła jęgo magazyny, częśc wielbłądow, juki i ekwipaże polowe. Zostawały ieszcze dwa mieściące przed zdatną do żeglugi porą; przedfiwziąłem ścięgać szczętki nieprzyjacielskiego wojaka. i przez te dwa mieściące utrzymywać woynę w sżrodku Syrii. Puściliśmy się w podroż do Akry.

Bitwa pod Kakun.

Dnia 25. Ventose (15. Marca) o 10. godzinie zrana postrzeżliśmy za wiał Kakun armią nieprzyjacielską, ktora zaięła stanowisko przy naszym skrzydle. Lewe ich skrzydło złożone z mieszkańcow Naplouse (dawnych Samarytanow) przytykało do nader spadzistego wzgorku; kawalerya uformowała się po prawey stronie. Generał Kleber uderzył przeciwko kawaleryi nieprzyjacielskiej; Generał Lanne uderzył na lewe skrzydło; G. Murat we sżrodku stanął z kawalerją. G. Lannes rozpedził nieprzyjaciela, zabił mu wiele ludzi, i ścięgał o dwie mile w góry. Generał Kleber po dłużim z ręczney broni strzelaniu, rozproszył prawie skrzydło nieprzyjaciel, ktory uciekali ku Akrze.

Bitwa pod Kajsfa.

Dnia 27. (17. Marca) o osmey godzinie wieczorem opanowaliśmy Kajsę. Eskadra Angielska znajdowała się na stanowisku. Cztery sztuki ciężkiej artylleryi, ktore kazałem przywieść z Alexandryi na czterech przewozowych statkach zaięte zostały przez Anglikow na wysokości Kajsfa. Wiele statkow naładowanych bombami i żywnościami uniknąwszy rak nieprzyjacielskich, przybyło do Kajsfa. Anglicy chcieli je opanować, szef szwadronu Lambert odparł ich, zabił 100. ludzi, zabrał 30. niewolników, i zdobył jednę wielką szalupę z 36. funtową karonadą. Nie mieliśmy do osadzenia bateryi przed Akra iak tylko nasz ekwipaż polowy; strzelaliśmy do nawzajemniejszey wieży, podłożona mina nie udała się. Ob. Mailly z wyższego sztabu poszedłszy dla rozpoznania skutkuminy, został zabitym. Zobaczycie w dzienniku oblężenia, iż dnia 6. 10. 18. i 26. germal (26. 30. Marca, 7 i 15. Kwietnia) nieprzyjaciel czynił mocne wycieczki, w których z znaczną stratą był odpieranym przez G. Vial; iż dnia 12. (1. Kwietnia) nasi minerowie wysadzili częśc fortyfikacji, lecz szczzerba nie była dosyć znaczna. — Dnia 11. (31.) Generał Murat opanował Saffet (dawną Betulią) Mieszkańcy pokazują tam miejsce, w którym Fundyta zabiła Holo'ernesa. Tęgoż dnia Generał Junot zaiął Nazareth.

Bitwa pod Nazareth.

Tym czasem liczna armia wyruszyła z Damaszku; dnia 17. (6.) przeszła Jordan; dnia 19. (8.) przednią sraž ucierała się przez cały dzień z Generałem Junot, ktory z 500. ludzmi od drugiej i 19. Pulbrygady rozpedził

ją, zabrał 5. chorągwi, i okrył pole trupami. Ta sławna bitwa czyni wiele honoru Francuzom.

Bitwa pod Kaną.

Dnia 20. (9.) Generał Kleber wyjechał z obozu pod Akra; szedł przeciwko nieprzyjacielowi i napotkał go przy wsi Kana; stanął we dwóch czworogranach. Po trwającej przez znaczną częśc dnia kanonadzie, obiedwie strony do swoich obozow wrocily.

Bitwa na górze Tabor.

Dnia 22. Germ. (11. Kwietnia) nieprzyjaciel przybliżył się do prawego skrzydła G. Kleber, i udał się na płaszczyznę Esdeton dla połączenia się z Napluzanami. G. Kleber stanął między Jordanem i nieprzyjacielem, otoczył górę Tabor, i szedł przez całą noc z 26. na 27. dla uderzenia nań w nocy. Za dnia dopiero stanął wzy przed nieprzyjacielem, uformował w czworogran swoią dywizję. Niezmierne mnóstwo nieprzyjaciel obkoczyło go ze wszystkich stron; przez cały dzień ucierał się z kawalerją, lecz wszystkie iey ataki z największym męstwem odparł. Dywizya G. Bon wyruszyła dnia 25. (14.) z obozu pod Akra, a dnia 27. o godzinie 9. zrana znajdowała się w tyle nieprzyjaciela, ktory zajmował niezmierną przestrzeń pola bitwy. Nigdy niewidzieliśmy tyle kawaleryi nacierającej w rozmaitych obrotach. Nasza kawalerya zabrała oboz nieprzyjacielski ktory się znajdował o dwie mile od pola bitwy. Zdobyto przeszło 400. wielbłądow i wszystkie bagaże osobliwie należące do Mammelukow. Generałowie Vial i Rampon na czele swoich wojk w czworogran uszykowanych, udali się w rozmaite strony tak, ażeby wraz z dywizją G. Kleber uformować trzy boki rowne trojkąta każdy od 2. tyfście sżadni. Nieprzyjaciel znajdował się w sżrodku. Przybywszy na wyśirzał z armaty rozwineli się, okropna trwoga wszczęła się w szeregach nieprzyjacielskich; w jednym mgnieniu oka ta chmura iazdy nieprzyjacielskiej rozpierzelnela się w nieporządku i schroniła się do Jordanu. Infanterya uciekła w góry i tylko za pomoca noey ocalała. Nazajutrz kazałem zapalić wśie Gemne, Hurez, Onalm dla ukarania Napluzanow. Generał Kleber upędzę się za nieprzyjacielem aż do Jordanu.

Bitwa pod Saffet.

Tym czasem dnia 23. Generał Murat ktory wyjechał z obozu chcąc oswobodzić od błęznia Saffet, i zabrać magazyny w Tabarich; pobit kolumnę nieprzyjacielską i zabrał iey bagaże. Tym sposobem ta armia ktora przybyła z taką okazałością, i tak była liczna podług powieści mieszkańców krajowych, iak gwiazdy na niebie i piasek w morzu, ten dziwacny zbior ochotników wszelkiego koloru i każdego kraju, przepłynął z największą skwapliwością Jordan, zofstawwszy na placu bitwy niezmierną liczbę trupow. Jeżeli z byftrości ucieczki tego mnóstwa sżadzić można o iego przestרחu, nigdyzapewne podobny widzięć się nie dał. W dzienniku oblężenia Akry widzięć będziecie rozmaite prace z obyey strony czynione na przeyscie okopu i opanowanie wieży pod ktora podkładanominy i kontr-miny; iż za przybyciem kilku 240-funtowych armat zaczęto łamać mury miafta; iż dnia 7. 11. i 13. Floreal (26. i 30. Kwietnia i 2. Maja) nieprzyjaciel czynił wycieczki i filnie został odpartym; iż dnia 19. (8.) nieprzyjaciel odebrał znaczne posiłki przywiezione na 30. statkach woioennych Tureckich; iż tegoż dnia uskutecznił cztery wycieczki; iż nasze okopy napełnił swemi trupami; iż po nader morderczym szturmie weszliśmy do nayważniejszey części twierdzy. Dziś iestemy panami głowniejszych szrankow. Nieprzyjaciel uczynił nowy obwod opierający się o zamek Dżezara. Zostawało nam tylko wkroczyć do miafta. Trzeba przed każdym domem sypać baterye, i utracić więcej nad moie życzenia ludzi; procz tego pora iest nadto spóźniona. Cel ktorym sobie założył, iest uskuteczniomy, teraz Egipt mnie wola. Kazałem wysypać jednę baterją dla zburzenia pałacu Dżezara i znaczniej-

szych gmachow mieyskich. Kazałem rzucić tyfus bombow, które w mieyscu tak scisnionym mialyby sprawić znaczną szkodę. Zagrzebałszy Akre w gruzach, przeydę nazad stepy, gotowy do przyięcia armij Europeykiej lub Turckiej, ktoraby w mieścach Mesidor lub Thermidor chciała wylądować do Egiptu. Przeszłem wam z Kauru opisanie zwycięstw, które G. Desaix odniósł w wyższym Egipte. Pogromił on już pokilkra razy narody przybyłe z Arabij i prawie zupełnie rozproszył Mammelukow. W tych wszystkich bitwach poległa znaczna liczba rycerzow, na czele ktorzych Generałowie Caffarelli i Rombaud; znaczna także liczba jest rannych, a pomicliży niemi Generałowie Bon i Lasne.—Od mego przeyscia przez stepy, miałem 500. ludzi zabitych, a dwa razy tyle rannych. Nieprzyjaciel utracił przeszło 15. tysięcy ludzi.

Wielu z naszych Generałow i Officerow poženio się w Egipte z Muzulmankami. W tey liczbie jest Generał Menou, który tam nie jest znany iak tylko pod imieniem Generála Abdalaam.

Generał Brune doniósł, iż Generał nieprzyjacielki który w bitwie pod Bergen został zabitym, nie jest Generał Knox, lecz Generał-Lieutenant Rossyjski Gerepsow.

Gdy powyższe zwycięzkie rapporta w Radzie 500. przeczytane zostały, radosne okrzyki niech żyje Rzeczpospolita rozlegały się po sali. Dano z armat ognia i dekretowano, iż armie nasze Wschodnia, Helwecka i Batawska, nie przestają dobrze zaślugać się oycyzynie. Siedmiu deputowanych miało z tey okazij mowy, i uchwalono, aby na dniu 22. Października na honor armiom naszym uroczystość odprawiona została. W Radzie starszych Garat miał mowę na pochwałę Maffeny.

Miało Zurich musi teraz dostarczyć dla armij Francuzkiej 80. tysięcy racyow chleba, 10. tysięcy butelek wódki, 20. tysięcy korey owsa. Transport pieniężny od 300,000 złotych który z Augsburga przyszedł, i dla nieprzyjaciół w Szwajcaryi był przeznaczony, wpadł w ręce nasze.—Tutejsze dzienniki twierdzą, iż Foissac Latour który Mantug wydał Austryakom, nie żąda być zamienionym.—W Redantorze jest umieszczony artykuł z Rzymu donoszący, iż Anglicy uwolnili Civita Vecchia od oblężenia, a 1100. Francuzow i Rzymian pobito 6000 nieprzyjaciół i zabrano im 23. armat i dwie chorągwie.—Ob. Durand bywszy szef związkow zewnętrznych, wyjechał w zleceniu dyplomatycznym za granicę, lecz przeznaczenie jego nie jest wiadome. Jedni utrzymują iż się udał do Saxonij, inni iż do Genui.—Mowią iż Admirał Majsaredo mianowany jest nadzwyczajnym Ambasadorem Hiszpańskim przy Rzeczypospolitey Francuzkiej.

Generał Hermann przybył do Lille.—Przy naszym armij Renkiej znajduje się 8. tysięcy kawalerij. Stara się ona zdobyć nazad Mannheimu i z tey strony wkroczenie do Szwabij. W Szwajcaryi Generałowie nasi starają się przeszkodzić ile możności połączeniu armiom nieprzyjacielskich.—Z Genui donoszą, iż Championnet przeniósł swoją główną kwaterę z Cornegliano do Finale, dla wspierania bliższego fortecy Coni.—Podatek gruntowy na rok 8. postanowiony jest do 210. millionow.

W Zurich schwytano Panią Wikham żonę posła Angielskiego przy kantonach Szwajcarskich. Francuzi zaieli także z Rossyjskimi bagażami wiele pięknych futer, które im posłużą do kampanij zimowej.—Xiąże Italski jako Feld-Marszałek Cesarcki, miał podać swoją dymisją.—Dwór Hiszpański wysłał do Extre-madury wiele wojska, gdyż Anglicy z Portugalczykami zagrażają tamtejszej granicy.

Zapewniają, iż Generał Rossyjski Don dowiedziawszy, się iż pomimo wszelkich nalegań względem wymiany jeńców jego narodu, posyłano ich jednak do przodka Francuzi, kazał powiedzieć Generałowi Brune, iż jeżeli Moskale będą do Paryża prowadzeni, on

z swojej strony także zaprowadzić Francuzow na Syberją. Dodają, iż to zagrożenie stało się powodem do odmienienia rozkazu względem marszu Moskalow (Publiciste.)

Nasza eskadra Brestńska odebrała rozkaz być w gotowości do wypłynienia.—Ob. Grenier kazał dziś po wszystkich murach Paryzkich poprzybić okarzenie przeciwko Santhonaxowi, Wiktorowi Hugues, i Lebas, ktorých obwinia przed Francją i całą Europą, jako sprawcow wszelkich zbrodni popełnionych w St. Domingo i Guadelupie, gdzie byli agentami Dyrektoryatu.

Pomnążają teraz liczbę naszych traktow Telegraficznych. Dotąd nie było ich jeszcze iak tylko do Lille i Strazburga, lecz do Brest już jest dokończona linia Telegraficzna, a do Tulonu dokończenia bliska. Tym sposobem Dyrektoryat gdy zbytnia mgła nieprzełzodzi, będzie mógł korrespondować czterzy razy na dzień z znacznieszemi punktami granic Rzpltey. Dnia wczorajszego o drugiej godzinie, trzy linie były czynnemi, a mianowicie linia Strazburska, która z przyczyzny mgły została przez kilka dni w nieczynności.

Korsarze z Ajaccio (w Korsyce) zabrali jeden statek Sardyński płynący z Liworny do Cagliari. Znajdował się na nim hrabia Cerutti jeden z dawnych ministrów Królewskich w Turynie. Osadzono go w cytadelli Ajaccio, iako mającego być zakładnikiem za patryotow Piemontskich.—Niewiadomo gdzie się teraz ślawni Williams z swoją flotyllą na jeziorze Zurich znajduje, który tak filmie miał dopomagać operacyom koalicyjnym.

Od granic Szwabskich d. 5. Paździ:

Wczoraj zrana Generałowie Rossyjscy odebrali od Suwarowa rozkaz następujący. „Moi Panowie. Główni waszemi jesteście w odpowiedzi za każdy cal ziemi dla nieprzyjaciela opuszczony. Wkroczyłem przez Schwyz i mam zamiar błędny wasze znowu poprawić. Okazcie przeto mężstwo i stałość niczym utraszyć się nie mogąca.

Od granic Szwajcarskich d. 5. Paździ:

Na dniu 25. Września Lecourbe przerznął się z dywizją swoją przez górę S. Gotarda do Altdorff. Dnia 26 i 27. bitwa rozpoczęła się na nowo. Lecourbe zaiął lewy brzeg rzeki Reufs; zniszczył mosty w Attinghausen i Erstfeld i założył główną kwaterę swoją w Seedorf. Moskale, ktorých Suwarow w Loch do Szwajcaryi prowadził, i Austryacy, ktorzy zakrywali Gryznow pod dowództwem G. Simbshen, rozszerzyli się po tym kraju. Na dniu 27. w wieczor Suwarow w koszuli, kaftaniku i raytużach okryty orderami i krzyżami, przejeżdżał od S. Jacob przez drogę do Altdorf, zawołał do siebie tamtejszego plebana i prezydenta municypalności (szanownego starca przeiętego klęskami swojej oycyzny) i żądał błogosławieństwa. Nazajutrz udał się do Muttenthal dokąd wybor wojska jego za nim poszedł. W Altdorff Moskale spalili dwie szopy z sianiem. W tymże dniu Francuzi nieierali się mocno z Moskalami i Austryakami.—Dnia 29. Moskale cofneli się zupełnie przez Schechen i Muttenthal, tak, iż dystrykt Altdorff zupełnie od nich oswoobodzony został i Francuzi całkowicie go zaieli. Mieszkańcy w spokojności się zachowali, i pomimo wzywań Suwarowa żaden się nie wziął do broni. Xiąże Konstantyn znajduje się przy Suwarowie.

z Zug dnia 2. Października.

Wczoraj Moskale atakowani byli w Muttenthal od 53ciey i 103ciey pułbrygady. Francuzi przedarli się aż do Ibach. Tu postawili się na nowo w file, będąc wspartemi od igo regimentu dragonij. Rozpoczęła się potem najeżdża bitwa, i udało się Francuzom odeprzeć nieprzyjaciela, aż do pierwszych jego

stanowisk, i wkroczyć aż do Nestal. Dragonowie okazali największą odwagę. Liczba rannych i zabitych jest jeszcze nie wiadoma. Do Zurich przyszły 4 staiki z rannemi Francuzami i Moskalami. Francuzi są w posiadziji gory Kerenz aż do Wallenstaad, i w całym kraju Sargans, aż w górę Renu, filne stanowiła zaieli. Suwarow mało ma artylleryi, i żadnych żywności z sobą nie ma. Wielu żołnierzy jego z samego osłabienia na filach pomarło. Generał Soult ma główną kwaterę swoją w Einsiedlen i prowadzi wojska swoje do Muttenthal.

Urzędowy raport Ob. Laharpe szefa sztabu głównego do ministra wojennego Helweckiego. „W Zurich d. 5. Paździ: G. Ouonot donosi mi, iż nieprzyjaciel z stratą 500. niewolnika opuścił Muttenthal. Generał en chef atakuje dziś Suwarowa pod Glarus. Lewe skrzydło i frzodek armij Francuzkiej zajmują teraz pozycye nad rzeką Thur od Lichtensteig aż do mieysca gdzie się Thur z Renem łączy. Przednia straż jest w St. Galle, Mühlheim i na wzgórkach nad Renem się wznośzających.

Urzędowy Rapport Generála Maffeny w Bazylei ogłoszony.

Jesteśmy na nowo panami gory S. Gotarda, Glarus, i pobliskich dolin, które Moskale na nieiaki czas zaieli byli. Suwarow cofa się do kraju Gryznow. W rozmaitych bitwach, które fozczył, miał w zabitych, rannych i niewolnikach przeszło 6 tysięcy ludzi. Pomiedzy zabitemi dwuch generałow znajduje się. Postradał także armaty i chorągwie.

z Berny dnia 6. Października.

Generał Turreau, który za wkroczeniem Suwarowa do Szwajcaryi cofnął się był nieco, w celu załonięcia Walezji, odebrał rozkaz od Generála en chef do zaięcia na czas opuszczonego stanowiska Furka. Stoi teraz w dawnych swoich pozycjach.—Wczoraj przybyło tu 30 wozow z rannemi. Wieksza część ich ma wielkie summy pieniężne, zegarki i inne drogie sprzęty zdobyte na Moskalach pod Zurich, przez co mogą łożyc koszta na wyleczenie swoje, gdyż lazaret tutejszy został teraz bez funduszow.

z Szafluzy d. 8. Października.

Moskale wprawdzie na nowo wkroczyli do Szwajcaryi, lecz też na nowo pobici zostali. Zeszłej niedzieli korpus Rossyjskie od 10 tysięcy ludzi wyruszyło, skierowawszy marsz swoy ku jeziorowi Konstancyjskiemu. Rozumieją, iż maszerują naprzeciw F. M. Suwarowowi. W nocy z niedzieli na poniedziałek większa część armij Rossyjskiej przeszła na pontonach Ren, po wyżej miała naszego i rozłożyła się w szańcach nadmostowych pod Büsingen i Paradies. O swicie straszny huk armat rozpoczął się. Moskale i Bawarczykowie atakowali pozycye Francuzkie na pobliskich górach pod kommandą Xiążenia Gorczakow i otrzymali nieiaki korzyści, lecz za nadeysciem 10 tysięcy Francuzow i korpusu Szwajcarskiego, Moskale cofneli się do szańcow przedmostowych. Francuzi atakowali potem z wielką natarczywością i krzykiem też szanice, lecz odparci zostali.

Dnia 10. Października.

Dzień osmy t. m. w największej przeszedł spokojności. Dnia 9 zrana dowiedzieliśmy się, iż Moskale opuścili szanice, zdieli pontony i na prawy brzeg Renu cofneli się. W tymże samym czasie przyszedł raport, iż Francuzi znowu zaieli Konstancję po uporczywey z Kondeczykami bitwie w której ciężnie ucierpieli. Po południu rozmaite regimenta piechoty od armij Arcy-Xiążenia Karola spiesznym marszem tędy i przez Zell przeszły, część także armij Rossyjskiej posunęła się powyżej Renu, druga zaś część pod miastem naszym leży. Armia Generála

